

**(Corriere dello Sport - G.D'Ubaldo) Jego celem było wejście do składu w Lidze Mistrzów. W ostatniej edycji Alessandro Florenzi był bohaterem gola arcydzieła przeciwko Barcelonie, nagrodzonego przez FIFA wśród najpiękniejszych w sezonie. Reprezentant Azzurrich jest gotowy. Nie będzie gotowy w stu procentach, ale jest gotowy. Zagrał 76 minut w sparingu przeciwko Chapecoense i był kandydatem do debiutu ligowego przeciwko Sampdorii.**

Di Francesco dał o tym do zrozumienia w piątek, zanim dowiedział się o przełożeniu meczu: *"Florenzi może wyjść w pierwszym składzie tak jak i Bruno Peres, który wyleczył się z kontuzji. Ale dał mi zdecydowanie pozytywne odczucia jeśli chodzi o poprawę kondycji"*. Pracował całe lato, aby wyjść z tunelu, z ideą wyjścia z podziemia i wejścia na boisko wysłuchując hymnu Ligi Mistrzów. *"Ta melodia daje wielką motywację, tak bardzo brakowało mi jej w ostatnich miesiącach..."*, powiedział przyjaciółom. Pracował ciężko całe lato, aby odzyskać stracony czas, aby poczuć dźwięki, które wywołują dreszcze. Bez ustalania daty, ale biegając i kopiąc, w cieszności, bez zapowiedzi. Wraca po 321 dniach od kontuzji z Sassuolo. Od zgrupowania w Pinzolo pokazał, że jest zmotywowany, że chce odzyskać swoje miejsce, na jakiegokolwiek pozycji na boisku. Przeciwko Brazylijczykom z Chapecoense pokazał, że jego walory pozostały nienaruszone. Bieganie, czyste prowadzenie piłki, mocny i czysty strzał. W ostatnich dniach, wraz ze zbliżającym się powrotem na boisko, odzyskał dobry humor i entuzjazm, które towarzyszyły mu zawsze w trakcie piłkarskiej kariery.

Na dziś walczy o skład z Bruno Peresem. Również Brazylijczyk poprawia się, wyleczył uraz mięśniowy, który doznał w Bergamo, minęło 21 dni. Żaden z dwójki nie będzie gotowy na sto procent, ale wspólnie mogą być w stanie zagwarantować pokrycie prawego skrzydła. Mimo że wykorzystanie na prawej obronie jest podyktowane sytuacją awaryjną, gdyż na treningach Di Francesco korzysta z Florenziego także w ataku. Florenzi, gdy tylko wróci na boisko, będzie potrzebował niewiele na powrót do formy. Uważa bardzo na dietę, latem stracił kilka kilogramów, trenował również w wakacje, na siłowni i biegał. Po półtora miesiąca jest gotowy do powrotu, będzie wielkim wzmocnieniem dla Di Francesco, gdyż Alessandro może być wykorzystany na wielu pozycjach. Trener uznaje go za gracza do wykorzystania na boku boiska. Czy na prawej czy na lewej stronie, w przodzie czy z tyłu. Dla Di Francesco może wykorzystać lepiej swój strzał, zaczynając na lewej stronie, aby potem zejść do środka i uderzyć prawą nogą.

Autor: abruzzo